

# RZECZPOSPOLITA

## DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY

Rok VI

WARSZAWA, CZWARTEK 5 MAJA 1949 ROKU

Nr. 121 (1687)

DZIS W NUMERZE

ILIA ERENBURG  
Przełom str. 2  
Rok niepodległości Izraela str. 2  
Włókiennictwo polskie na MTP str. 3  
Rożnów zasila prądem Warszawa str. 3  
Wysięg Praga—Warszawa str. 3

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 8/5. Telefon: Red. nacz. 424-75, redakcji — 424-76.  
ADMINISTRACJA: (dział prenumeraty): Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna na pocztę kosztuje 135 zł. tel. 8-10-26.  
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa Czytelnik” Warszawa, ulica Wiejska nr 12

Cena 5 zł

## Nowe sukcesy Armii Ludowej w Chinach

### Szanghaj ostatecznie odcięty od Chin południowych

PEKIN, 3.5. (PAP). — Agencja „Nowych Chin” donosi, że w toku kilku dniowych walk w trójkącie Nankin — Szanghaj — Hang-Czou wojska chińskiej armii ludowej wzięły do niewoli 80 tysięcy żołnierzy Kuomintangu.

### Górnicy wykonali w 100,1 proc. kwietniowy plan produkcji

Plan produkcji przemysłu węglowego za kwiecień b. r. wykonany został w 100,1 proc., co równa się wydobyciu 5.933.601 ton węgla kamiennego. Najwyższe przekroczenie osiągnięto w Rybnickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, wykonując 105,6 proc. planu wydobycia. Dalsze miejsca zajęły Zjednoczenia: Jaworznicko-Mikolowski — 103,7 proc. planu i Dąbrowskie — 103,4 proc.

W porównaniu z marcem b. r. górnicy zwiększyli wydajność pracy przeciętnie o 2 proc., uzyskując średnio 1.273 kg. węgla dziennie. Szczególny sukces odniosło tutaj Katolickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, które zajęło pierwsze miejsce w przemyśle węglowym, dzięki osiągnięciu 1.429 kg. wydobycia dziennego na robotniko-dniówkę.

W ciągu kwietnia b. r. załadowano ogółem w przemyśle węglowym 4.547.908 ton węgla, tj. o 3,4 proc. więcej, niż przewidywał plan. Najwyższe przekroczenie planu załadunku notują Zjednoczenia: Rybnickie, Jaworznicko-Mikolowski i Bytomskie.

### Dymisja rządu w Transjordani

LONDYN, 3.5. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że król Abdullah przyjął dymisję jego rządu. W skład nowego rządu mają wejść dwaj przedstawiciele Arabów palestyńskich.

Dla uczczenia Kongresu Zw. Zawodowych cały kraj podejmuje zobowiązania produkcyjne

Z całego kraju masowo napływają zobowiązania produkcyjne i czeszczyńskie do uczczenia II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych, który rozpocznie obrady w dniu 22 maja br.

Czołowy przedownik pracy kopalni „Rokitnica” Henryk Sobota, który w Cynie Pierwzozomajom wykonał 303 proc. normy, zobowiązał się wykonać do dnia 22 maja br. 350 proc. normy przy wydobyciu węgla na ścianie. Sobota postanowił zmniejszyć przy urzeczku procent miaru i zużycie materiałów wybuchowych. Apel Soboty podjęli jego koledzy z kopalni: „Rokitnica” — Wilhelm Matuszczyk i Ryszard Nowak, zobowiązując się wykonać na ścianie 250 proc. normy. Również pracujący na chodniku Józef Hojka, Jan Kowalik i Bernard Michalczyk postanowili odciągnąć do dnia 22 maja 250 proc. normy. Górnik Józef Rusin, rełacz na filarze, zobowiązał się osiągnąć 250 proc. normy.

Zobowiązania dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych podjął również inicjator Czynu Pierwzozomajomowego górnik kopalni „Brzeszcze” Franciszek Apryś, deklarując wykonać do dnia 22 maja 310 proc. normy technicznej przy wydobyciu węgla kamiennego na ścianie.

Liczne zobowiązania podejmują również robotnicy. Załoga wagonowni Warszawa — Grzechów jednogłośnie postanowiła wykonać miesiącny plan pracy do dnia 21 maja. Pracownicy wagonowni Warszawa Zachodnia — Szczesliwice postanowili wykonać miesięczny plan napraw wagonów na 8 dni przed terminem. Ponadto postanowili oni bezpłatnie naprawić jeden wagon osobowy.

### Strażnicy jugosłowiańscy zamordowali dwu węgierskich strażników

BUDAPEST, 3.5. (PAP). — Ostra nota protestacyjna rządu węgierskiego do rządu jugosłowiańskiego, w której protestuje przeciwko zamordowaniu 2-ch strażników węgierskich na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej.

Nota stwierdza, że dnia 25 kwietnia w południe w pobliżu punktu granicznego Felsozsolnok strażnicy jugosłowiańscy zabili 2-ch strażników węgierskich w odległości 4 — 5 metrów od punktu granicznego.

Nota podkreśla, że na podstawie sprawozdania mieszanej komisji węgiersko-jugosłowiańskiej, powołanej dla zbadania tej sprawy oraz na podstawie urzędowego protokołu sekcji zwłok, ustalono, że strażnicy węgierscy przekroczyli o kilka metrów linię graniczną węgiersko-jugosłowiańską, ale spostrzegłszy strażników jugosłowiańskich i dawane przez nich znaki, cofnęli się z powrotem na swój punkt graniczny. Żołnierze jugosłowiańscy udali się za nimi i bezpośrednio przy granicy węgierskiej z odległości 6 metrów otworzyli ogień z karabinów i automatycznych pistoletów. Już ciężko rannych i wzywających pomocy żołnierzy węgierskich, żołnierze jugosłowiańscy pod zamordowali ogniem pistoletów automatycznych.

Nota węgierska stwierdza dalej, iż tego tragicznego wydarzenia rząd węgierski nie może traktować jako osobnego wypadku gdyż stanowi on ogniewo w łańcuchu prowokacji jugosłowiańskich, które czynią położenie węgierskiej ludności granicznej nie do zniesienia. Zabójstwo to jest konsekwencją tej oszczerzej i podburzającej agitacji, którą prowadzi się w Jugosławii przeciwko krajom demokracji ludowej, a zwłaszcza przeciwko Węgrom.



W dniu 2 bm. otwarta została w lokalu Naczelnej Organizacji Technicznej w Warszawie Wystawa Książki i Prasy ilustrująca nasz dotychczasowy dorobek wydawniczy. Na zdjęciu — z lewej jeden z fragmentów Wystawy przedstawiający barbarzyństwo Niemców w stosunku do dorobku kulturalnego Polski. Z prawej od góry wlecin. oświaty prof. Jabłoński w czasie zwiedzania Wystawy. U dołu fragment stoisk Spółdzielni Wydawniczych.

### Książki patrioty o stosunkach między Państwem a Kościołem

Proboszcz parafii Milejów w powiecie plotkowskim ks. Jan Polak ogłosił w dn. 3 bm. na łamach „Dziennika Łódzkiego” list otwarty, w którym wypowiada się za ostatecznym unormowaniem stosunków między Państwem a Kościołem na zasadach oświadczenia Rządu R.P.

W liście ks. Jana Polaka czytamy m. in.: „Przez 17 lat pracy kapłańskiej napatrzyłem się na życie jednostek, rodzin i gromad i stwierdziłem, że zgoda wiele zbudowano, a niezgoda doprowadziła do ruiny moralnej i materialnej. To doświadczenie z małych komórek społecznych, można przenieść na platformę życia państwowego i kościelnego.”

„Każdy zdrowo myślący obywatel pragnie, aby między Państwem a Kościołem nastąpiło porozumienie i to jak najszybciej na podstawie projektu, wysuniętego przez Rząd. Każdy z kapłanów-Polaków musi uznać, że Rząd Polski, władza szerokiego mas ludowych, nie ograniczał i nie ogranicza swobód religijnych, a w wysuniętym projekcie nadal gwarantuje całkowitą swobodę wyznania wiary, kultu, naukania i administracji. Uważam, że Rząd Polski Ludowy, który uznawalem i uznaje, który przez 4 lata darzył Kościół katolicki i inne wyznania całkowitą swobodą, zasługuje na pełne zaufanie sfer katolickich, że gwarancje, wysunięte w projekcie rządowym, będą dotrzymane.”

### Pierwsza krajowa konferencja współzawodnictwa pracy

W dniu 18 bm. odbędzie się w Łodzi 1-sza krajowa konferencja współzawodnictwa pracy przemysłu włókienniczego. Udział w niej weźmie 700 osób, w tym 300 aktywistów związkowych oraz 400 delegatów dyrekcji branżowych. Ziemię Odzyskaną reprezentować będzie 42 delegatów, zaś Łódź wraz z okragiem — 190 włókiennarzy.

W konferencji udział wozną również poszczególne delegaci na kongres Zw. Zaw.

### Rozpisanie nowej pożyczki w ZSRR

MOSKWA, 3.5. (PAP). Rada Ministrów ZSRR postanowiła rozpiścić czwartą państwową pożyczkę odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej w wysokości 20 miliardów rubli, spłacaną w okresie 20 lat. Emisja nowej pożyczki 4-go roku pięcioletniej powojennej ma przyczynić się do przedterminowej realizacji całego planu 5-letniego.

### Chaos gospodarczy w Chinach

NOWY JORK, 3.5. (PAP). — Korespondenci dzienników amerykańskich donoszą z Szanghaju, że dowódca wojsk Kuomintangowskich w tym mieście wydał rozkaz, zabraniający pod karą śmierci wolnych obrotów chińskimi srebrnymi dolarami co pogłębiło jeszcze bardziej chaos gospodarczy. Chińskie srebrne dolary stały się w praktyce w ciągu ostatnich dni jedynym środkiem obiegowym. Rozkaz dowódcy wojsk Kuomintangowskich wywołał natychmiastowy spadek kursu srebrnych dolarów. Obecnie wobec całkowitego braku wartości papierowej waluty Kuomintangowskiej tzw. „złoty chuanów” handel będzie musiał się odbywać za pośrednictwem walut zagranicznych względnie na drodze bezpośredniej wymiany towarów.

## Wystawy, kursy i „Zywe dzienniki” w „Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy”

Podajemy dalsze meldunki z całego kraju o przebiegu „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” na wsiach i w miastach różnych województw.

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Warszawie zorganizowali w 32 punktach bibliotecznych na terenie Warszawy wystawy książki.

Wystawy podkreślają znaczenie książki w tworzeniu światopoglądu socjalistycznego. Są one estetycznie urządzone, dysponują dużą ilością eksponatów — książki i cieszą się powodzeniem wśród korzystających z bibliotek publiczności.

W 21 miastach woj. warszawskiego zorganizowano stałe wystawy Książki i Prasy, resztę zaś miejscowości obsługiwane będą wystawy obrotowe. We wszystkich

szkołach organizowane są aktualne pogadanki, na których młodzież zaznajamiana jest ze znaczeniem prasy i książki w życiu kulturalnym społeczeństwa.

„Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” obchodzony jest we wszystkich miastach i wsiach Dolnego Śląska pod hasłem powszechnej walki z analfabetyzmem, rozszerzenia sieci bibliotek gromadzkich, organizowania kół czytelniczych oraz ze sposobów dobrego czytania.

Komitety powiatowe i gminne przygotowały do przekazania w dniu 8 bm. 45 nowych bibliotek wiejskich, liczących łącznie blisko 10 tys. książek.

W Świdnicy, w Wałbrzychu, Kamienniej Górze i Jeleniej Górze otwarte zostały wystawy książki polskiej, zwiedzane przez masowe wycieczki robotników i chłopów z okolicznych osiedli. Przy wystawach czynne są kioski sprzedaży.

Ekipy dziennikarzy wrocławskich organizują w większych gromadach Dolnego Śląska „Gazetki mówione”, popularyzujące prasę i książkę polską.

W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej Tydzień obfituje w liczne uroczystości imprezy. Zainaugurowano drugi turnus początkowego nauczania. Ogółem uruchomiono w woj. poznańskim ok. 500 kursów dla analfabetów z łączną liczbą 6000 słuchaczy.

Gminom i gromadom przekazano księgozbiory ruchome, liczące przeszło 1500 tomów. 10 gmin otrzymało stałe biblioteczki, liczące po 60 książek z literatury naukowo-społecznej i fachowej.

W powiatach Wielkopolski odbyły się uroczystości otwarcia wystaw Książki i Prasy organizowanych przez bibliotekę publiczną w Poznaniu. W Wolsztynie dokonano otwarcia kursu repolonizacyjnego dla ludności rodzimej.

W Jeleniej Górze dokonano otwarcia wystawy „Książka i Prasa”, na której znalazły się również wydania dzieł literatury jeleniogórskiej oraz zabytkowe



W poniedziałek 2 bm. rozpoczął się pod Pretekstem Prezydenta F.P. „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy”. Inaugurację zapoczątkowało otwarcie biblioteki, ofiarowanej przez KCZZ fabryce im gen. Karola Świerczewskiego. Podczas uroczystości przemówienie wygłosił Prezydent Bolesław Bierut. Na zdjęciu — Prezydent R.P. w otoczeniu przedowników pracy, dyrekcji fabryki i zaproszonych gości zwiedza fabrykę i bibliotekę.

Edmund Bora

### Nie tylko czytać i pisać

NIE będzie chyba przesadą twierdzić, że człowiek nie umiejący czytać i pisać czuje się conajmniej na wpol cudzoziemcem we własnym kraju. Jeżeli dwa i pół miliona Polaków nie umie czytać i pisać oznacza to, że ludzie ci w każdym innym środowisku, poza swoim najcięższym, czują się jakby odgrzybnym murem od reszty świata. Chłop analfabeta znalazłszy się w mieście zdany jest na łaskę i niełaskę „uczonych” urzędników. Robotnik niepiśmienny w warunkach wielkopremysłowych ma faktycznie za groźną drogę do awansu społecznego.

Unarodowienie gospodarki społecznej uczyniło z mas ludowych współgospodarzy kraju. Chodzi obecnie o to, żeby robotnicy i chłopcy

poculi i uświadomili sobie w całej pełni, że są współgospodarzami Polski. A jasne jest, że ta świadomość nie spada z nieba, ale musi się opierać na konkretnym żywym zrozumieniu tego co się dzieje w kraju i tego co się dzieje na całym świecie.

Reformy społeczne i gospodarcze przeprowadzone po wojnie zlikwidowały podstawy ekonomiczne dyskryminacji mas ludowych i uprzywilejowania warstw posiadających. W burżuazyjno-demokratycznym ustroju robotnik i chłop teoretycznie może nawet zostać prezydentem państwa. Meż objąć wszelkie stanowiska o ile tylko do tego ma kwalifikacje. W tym jednak sęk, że w 99 wypadkach na sto robotnicy i chłopcy w ustroju burżuazyjnym kwalifikacji tych nie mają bo nie mają odpowiedniego wykształcenia.

Mówiąc słowami Prezydenta Bieruta: „utrzymanie monopolu władzy nad życiem umysłowym, kulturalnym i duchowym ludu pracującego jest właśnie jednym z podstawowych warunków zabezpieczenia sobie przez klasy uprzywilejowane władzy nad dobrami materialnymi, które lud pracujący stwarza. W ciągu tysiącleci klasy posiadające zamknęły ludom pracy dostęp do wiedzy”.

Demokracja ludowa zniszczyła monopol władzy nad życiem umysłowym, kulturalnym i duchowym ludu pracującego. Wyższe uczelnie zostały szeroko otwarte dla synów i córek ludzi pracy. Setki i tysiące robotników znalazły się na kierowniczych stanowiskach gospodarki na rodowej. W ten sposób pojęcie gospodarza kraju przestało być dla szerokiej mas ludowych pojęciem abstrakcyjnym. Nie dla wszystkich jednak, pojęcie to nabrało konkretną, praktyczną i namacalną wartość. Na przeszkodzie do pełnego i całkowitego upowszechnienia świadomości gospodarza kraju stanęło dziedzictwo przeszłości. Ludzie którzy za czasów przedwojennych nie nauczyli się pisać i czytać lub też nauczyli się tylko pisać i czytać, a poza tym nic więcej — nie umieją, nie mają możliwości korzystania z ogromnych szans życiowych, które zrodziły się w nowym ustroju. Stał się też akcja walki z analfabetyzmem jest jedną z najważniejszych akcji, podjętych przez nasz nowy ustrój. Stał się też akcja walki z analfabetyzmem jest jedną z najważniejszych akcji, podjętych przez nasz nowy ustrój. Stał się też akcja walki z analfabetyzmem jest jedną z najważniejszych akcji, podjętych przez nasz nowy ustrój.

W Krakowie urządzono w różnych punktach miasta 13 stoisk księgarskich. Prócz tego objęzają miasta wystawy ruchome, popularyzujące walkę z analfabetyzmem.

W Domu Kultury Związków Zawodowych odbyły się zorganizowane przez „Gazetę Krakowską” i „Dziennik Polski” żywe dzienneiki. W kilku zakładach pracy nastąpiło otwarcie kursów początkowych nauki pisanja i czytania.

(Dokończenie na str. 2-ej)

# Rok niepodległości Izraela

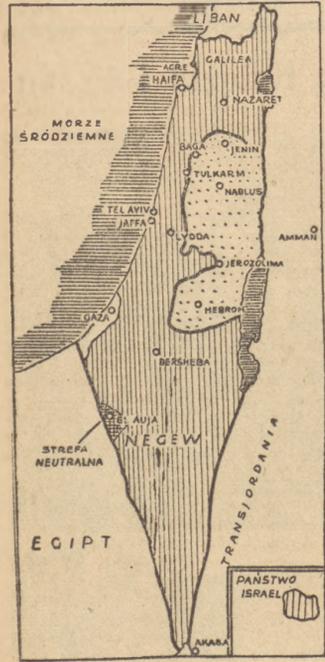
(rz) W dniu dzisiejszym mija według kalendarza żydowskiego pierwsza rocznica proklamowania niepodległości Izraela. Uciechy również wal ki. Naród żydowski z bronią w ręku udowodnił swą gotowość do obrony niepodległości. Ci którzy pragnęli nie dopuścić do utworzenia państwa ży-

Nie zmienia to jednak postaci rze czy. Powstanie państwa żydowskiego stało się faktem, którego nie mogli negować najwięksi jego przeciwnicy. Natomiast w pełni potwierdziła się słuszność argumentacji przedstawicieli krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, w ONZ, którzy od początku uznali sprawę niepodległości Izraela nie tylko za realizację słusznego dążenia narodu żydowskiego, ale i za konieczność polityczną.

Atoll rok jaki upłynął od dnia proklamacji Izraela świadczy, że te same czynniki, które uprzednio sprzeciwiły się powstaniu państwa żydów skiego lub też pojęcie niepodległości interpretowały bardzo po anglosasku nie zrezygnowały z narzucenia mitemu państwu swych wpływów politycznych. Stwierdzić przy tym trzeba, że w wielu sprawach zarówno polityki wewnętrznej jak i zagranicznej, nacisk anglosaski spowodował, że rząd żydowski dokołał posunąć mi jąjących się z interesami narodu żydowskiego.

Warunki, na jakich udzielona została Izraelowi pożyczka amerykańska oraz szereg innych posunęć rządu Izraela mogą spowodować wejście na drogę, która może doprowadzić do zamiany dawniej brytyjskiej okupacji administracyjno - wojskowej w jarz mo finansowo-gospodarcze imperializmu.

Ale z marshallizacją swych krajów walczą nie tylko ludność Izraela zarówno Żydzi jak i Arabowie. Walczą również inne narody Europy zachodniej i południowej. Dlatego też wspom niane wyżej posunięcia rządu Izraela nie mogą umniejszyć tego pozytywnego faktu, że naród żydowski posiada jąc własne państwo i własny parlament łatwiej potrafi walczyć o istot ne prawa i interesy, niż mógł to czy nić w czasie trwania mandatu bry tyjskiego. Chcemy poza tym wierzyc, iż naród żydowski, który okazał tyle żywości i siły w walce z panującym nad nim w przeszłości imperializmem, zdoła zmusić kierownictwo kraju do wkroczenia na właściwą drogę.



dowskiego, wygrywając zarówno sprze czności między stronami wojującymi jak i reakcyjne tendencje w łonie nowopowstałego państwa, musieli skapitulować. Nawet Wielka Brytania musiała uznać ostatecznie rząd Izraela, choć oczywiście fakt ten powi ązała ze sprawą wytarbowania na rzą dzie Izraela koncesji politycznych.

# 14 maja zamknięcie sesji ONZ

## Sprawa Izraela i Indonezji przekazana specjalnej komisji politycznej

LAKE SUCCESS, 3.5. (PAP). — Po czterech tygodniach obrad Zgromadzenie Narodów Zjednoczo nych większością 29 głosów przeciw 15 przy 10 wstrzymujących się uchwa liło wniosek przewodniczącego Evatta (Australia), poparty przez Stany Zjednoczone i Wielką Bry tanię o zamknięciu obrad obecnej sesji w dniu 14 maja.

Jednocześnie Zgromadzenie prze ka zało dwie ważne sprawy, którymi mia ła się zająć komisja polityczna — tzw. specjalnej komisji politycznej, umożliwiając w ten sposób rozpatr ze nie tych spraw jeszcze na sesji bie żącej, ponieważ komisja polityczna jest bardzo przeciążona a specjalna komisja polityczna już wyczerpała swój porządek dzienny.

Sprawy te to przyjęcie państwa Izrael do ONZ oraz sprawa indonezjska. Przeciwko przesunięciu sprawy państwa Izrael do specjalnej komisji politycznej oponowały gwałtownie państwa arabskie, szukając sposobu utraty tego wniosku. Powoływały się one na potrzebną rzekomo więk szość 2/3 głosów, by sprawa mogła być przekazana komisji specjalnej. Jednakże Zgromadzenie zdecydowa ło, że jest to sprawa proceduralna i że zwykła większość głosów wystar cza. Wydaje się, że państwo Izrael ma prawie pewną szansę uzyskania przyjęcia do ONZ jeszcze na obecnej sesji.

Druga sprawa przesunięta na wnio sek Polski do specjalnej komisji poli tycznej jest sprawa sytuacji w Indo nezji. Wbrew opozycji państw kolonialnych, które chciały utracić ten punkt wniosku polski uzyskał 29 gło sów przeciwko 18, przy 5 wstrzymują cych się.

## USA dają pożyczkę Hiszpanii gen. Franco

WASZYNGTON, 3.5. (PAP). — Roz poczęli się tu rokowania w sprawie przyznania przez Bank Eksportowo-Importowy USA, będący instytucją państwową, pożyczki dla Hiszpanii frankistowskiej. Jednocześnie mają być zbadane możliwości udzielenia pożyczki przez prywatne banki ame rykańskie.

Departament Stanu wycofał w ofi cjalnym komunikacie wszelkie za strzeżenia polityczne przeciwko po życzkom dla reżimu frankistowskie go. W ten sposób rząd Stanów Zje dnoczonych pozbawił całkowicie po dlegających się od dłuższego cza su „rozszerzenia przyjaznej współpra cy” z hiszpańskimi faszystami.

## Pomoc dla Burmy tematem obrad premierów dominion

LONDYN, 3.5. (PAP). W Londynie potwierdzają się wiadomości, że na taj nych posiedzeniach premierów dominion omawiano m. in. sprawę pomocy dla Burmy.

Agencja Echange Telegraph donosi z Rangunu, że kraje Wspólnoty Brytyjskiej powzięły decyzję udzielenia pożyczki rządowi Burmy, która otrzymała na również uzbrojenie.

W wyniku tajnych narad w Londynie postanowiono, że suma pożyczki i uzbro jenia dla Burmy będzie rozłożona między poszczególne kraje Brytyjskiej Wspólno ty. Warunki otrzymania pożyczki są na stępujące: 1) zawieszenie broni między rządem a powstańcami kareńskimi, 2) kon solidacja wewnętrznych stosunków w Bur mie.

## Wymiana 20-markówek w zachodnim Berlinie

BERLIN, 3.5. (PAP). — W Berlinie zachodnim zarządono wymianę emi towanych niedawno 20-markowych niebieskich banknotów.

Władze amerykańskie oświadczają, że powodem wymiany wyżej wspom nianych banknotów było ujawnienie wielkiej bandy fałszerzy, która porobiła tak ogromne ilości banknotów, iż „trwałość waluty zachodnio-berlińskiej została poważnie zagrożona”.

Dzienniki wychodzące w sektorze radzieckim, uważają, iż wytryście afe ry fałszerzkiej jest tylko pretekstem dla wycofania z obiegu pewnej ilości marek zachodnio-niemieckich.

## NAWIĄZANIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY WŁOCHAMI I ALBANIĄ

RZYM, 3.5. (PAP). — W Rzymie i Tiranie opublikowano jednocześnie komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Włochami i Albanią, zerwanymi — jak wiadomo — w chwili agresji Mussoliniego na Albanię. Stosunki zostały nawiązane na propozycję rządu włoskiego.

## Przemówienie Gromyki w sprawie Węgry i Bułgarii

NOWY JORK, 3.5. (PAP). Na plennym posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ, na którym zajmo wano się sprawą Mindszenty'ego i pastorów bułgarskich, zabrał głos de legat radziecki Gromyko. Przedsta wił on stanowisko ZSRR w tej sprawie.

Gromyko zwrócił przede wszystkim uwagę, że Generalne Zgroma dzenie nie jest uprawnione do rozpa trywania wspomnianej sprawy, ponie waż statut tej organizacji zabrania jej interwencji w wewnętrzne sprawy państw.

Następnie Gromyko rozprawił się z propagandą anglosaską, stającą się w obronie „uciskanych” rzekomo swo bód religijnych na Węgrzech i w Buł garii. Podkreślił on, że zarówno Mindszenty jak i pastory odpowiadali za zdradę stanu i dopuszczenie się pospolitych przestępstw. Przewo dził sądowe potwierdziły całkowicie winę oskarżonych. Równocześnie zaś w czasie zeznań wyszło na jaw, do jakich źródeł i państw prowadziły nieci spiskowców i kto kierował ich działalnością.

Mindszenty i pastory bułgarscy utrzymywali stały kontakt z oficjal nymi osobistościami amerykańskimi i brytyjskimi. Celem tej współpracy była próba obalenia rządów demokra cji ludowej na Węgrzech i w Buł garii.

„Delegat USA — powiedział Gromyko — wyczerpał szybko zapas swych argumentów, przeplatanych często i gestem frazesami o obronie re ligii i podstawowych swobód oby watek, a otwarcie zaczął mówić o tym, że istniejące w krajach wschodniej Europy systemy polityc zne nie podobają się amerykańskiemu kołom rządzącym. To oświadczenie Cohena zasługuje na szczególną uw agę, wskazuje ono bowiem na zasadę postępowania delegatów USA na Ge neralnym Zgromadzeniu ONZ”.

## Rekordowy nakład „Rudego Prawa”

PRAGA, 3.5. (PAP). Po raz pierwszy w historii prasy czechosłowackiej pier wszomajowy numer dziennika praskiego „Rude Pravo” osiągnął nakład 1.349.300 egzemplarzy.

## W kilku wierszach

— Prezydium czechosłowackiego Frontu Narodowego wydało odezwę, w której wzy wa cały lud czechosłowacki do uczczenia pracy i twórczym wysiłkiem czwartę rocz nicę wyzwolenia Pragi, przypadającej na dzień 9 maja rb.

— Prezydium K. C. Komunistycznej Partii Czechosłowacji podało do wiadomości że we wtorek 3 ma zmarł po długiej cho robie jeden z założycieli partii i były jej przewodniczący Józef Hákon.

— Na zaproszenie związku dziennikarzy czechosłowackich przybyli do Pragi przed stawiciele niektórych pism szwedzkich, francuskich, hiszpańskich, angielskich, rumuńskich i niemieckich. W wy stąpieniach tych dziennikarzy, w szczególności amerykańskich, celem bliższego zapoznania się ze stosunkami w ludowo demokratycznej republice czechosłowackiej.

— W drodze powrotnej z Paryża za trzymał się w Pradze znakomity pisarz radziecki Ilija Erenburg. Z Ilija Erenburg przybyła jednocześnie 5-osobowa delegacja albańska z ministrem sprawiedliwości Manolem Konomą na czele.

— Zakaz policji mediolańskiej zbierania podpisów pod petycją przeciw ratyfikacji paktu atlantyckiego wywołał żywe pro testy wśród robotników Mediolanu. Na zebraniu w jednym z domów przy ulicy S. Mediolanie postanowiono wezwać oby watek do niespokojenia zakazu policji, ponieważ jest on sprzeczny z konstytucją.

— W Hamburgu na mocy uchwały socjal-demokratycznej rady miejskiej, usu nięto pomnik i postumenty dla uczczenia ofiar faszystów na placu ratuszowym. W związku z tą niesłychaną uchwałą, organi zacja b. ofiar faszystów w brytyjskiej strefie okupacyjnej złożyła protest.

— Stała komisja krajowa „Bołowników o wolność i pokój” opublikowała komunika t w którym, nawiązując do rezolucji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, wzywa wszystkich Francuzów do walki przeciwko ratyfikacji paktu atlantyckiego będącego narzędziem wojny.

— Francuskie Związki Zawodowe, zrzeszone w CGT, i ohrześcijański związek zawodowy wezwali wspólnie pracowników elektrowni i gazowni francuskich do proklamowania 4-godzinnego strajku w dniu 5 maja. Kolejarze, nauczyciele departamentu Sekwany oraz pracownicy paryskiej giełdy i fabryki samochodów „Renault” również postanowili ogłosić strajki, domagając się uwzględnienia ich postula tów.

— W porcie Avenmouth (Anglia) w pobli zu Bristolu porzucili pracę 1.500 robotni ków portowych, którzy solidarzyli się ze strajkującymi marynarzami kanadyjskimi.

— Prezydent Izraela Walzman wydadł przy jele w N. Jorku dla dyplomatów państw Ameryki łacińskiej z okazji uznania państwa żydowskiego przez wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej.

— Brytyjskie władze wojskowe zakazały przywódcy niemieckiej Partii Komu nistycznej — Maxowi Reimannowi — opu szenia granic strefy.

— Proboszcz Kościoła Św. Jerzego w Londynie — Boggis wystąpił z Labour Party, na znak protestu przeciwko anty-robotniczej polityce rządowej. Boggis na leżał do partii 21 lat.

— Departament Stanu zawiadomił sekre taria generalnego ONZ, że nie zamierza popierać nadal Międzynarodowego Fundu szu Pomocy Społecznej. Fundusz ten zro czka opiekę nad 4 i pół milionami dziec w różnych krajach.

## 5 milionów robotników zrzeszonych w CGT

PARYŻ, 3.5. (PAP). — Zgodnie z ostatnimi danymi z końca marca b.r., CGT wydała ponad 4 miliony legitymacji członkowskich, a w chwili obec nej liczba członków Generalnej Kon federacji Pracy przekracza 5 milio nów.

Rozłamowa organizacja Force Ouvriere, nawet według oceny amerykańskich informacji Departamentu Stanu, liczy najwyżej 300 tysięcy członków.

# Rozbieżności wśród uczestników konferencji 10 państw w Londynie

## Papierowe eksperymenty „jedności Europejskiej”

LONDYN, 3.5. (PAP). — We wtorek rozpoczęła się w Londynie kon ferencja 10-ciu ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, Francji, Włoch, krajów Beneluxu, krajów Skandynawskich i Eire. Konferencja ma opracować projekt statutu „Ra dy Europejskiej”.

W Londynie panuje przekonanie, że istotnym celem konferencji 10-ciu mi nistrów jest propagandowa demon stracja „jedności europejskiej” w chwili gdy między krajami marshallowskimi coraz bardziej uwypukla ją się sprzeczności natury gospodarczej.

Na konferencji zapadnie prawdopodobnie uchwała w sprawie równo uprawnienia Niemiec Zachodnich z innymi krajami Europy po utworze niu separastycznego rządu zachodnio-niemieckiego.

Należy w końcu zaznaczyć, że wśród uczestników konferencji zary sowyuje się wyraźna rozbieżność zdań. Delegaci Francji i Włoch, popierani przez przedstawicieli Beneluxu, pra gną jak najszybciej powołać do życia „Radę Europejską”, spodziewając się, że w ten sposób potrafią zwiększyć swe wpływy w Europie Zachodniej przy jednoczesnym zmniejszeniu wpływów Wielkiej Brytanii. Rząd brytyjski zajął niedwuznacznie pozycję obronna. Półoficjalny „Daily Herald” wyraźnie zaznacza, że projekty dotyczące wspólnej waluty, wspólnej armii, wspólnej budżetu i wspólno go obywatelstwa — są planami papie rowymi. Dziennik podkreśla, że „Ra da Europejska” może mieć tylko cha rakter eksperymentalny. Podobne za strzeżenia wysuwa „Times”.

## Nowa fala strajków w USA

NOWY JORK, 3.5. (PAP). Przez całe Stany Zjednoczone przechodzi nowa fala strajków robotniczych. Na znak protestu przeciwko zwiększeniu wysiłku pracują cych, 3 i pół tysiąca robotników zakła dów samochodowych Forda rozpoczęli w dniu 5 maja strajki. Od 2 tygodni trwa strajk 7 i pół tysiąca robotników fabryki lotniczej „Bendix Aviation Corp”. Powodem strajku jest zwolnienie 47 robotni ków. W Filadelfii przerwało pracę 6 i pół tysiąca robotników towarzystwa „Philo co”, którzy domagają się podwyżki pla c. Strajk kierowców i mechaników wstrzy mał całkowicie komunikację autobusową w stanach środkowego zachodu. Strajkujacy domagają się polepszenia warunków bytu.

## Potępienie Pandit Nehru przez komunistów hinduskich

LONDYN, 3.5. (PAP). Egzekutywa Hinduskiej Partii Komunistycznej ogłosiła oświadczenie, potępiające podpisanie przez Pandit Nehru deklaracji, wydanej po kon ferencji premierów dominion w Londynie.

Oświadczenie stwierdza, że Pandit Nehru „przystąpił do przymierzania podżę gaczy wojennych i łączy się z zuchwielami ruchów wywołanych w Burmie na Malajach, w Wietnamie i w Indonezji”.

Celem Pandit Nehru jest przekształce nie Indii w bazę wojenną, skierowaną przeciwko demokratycznemu Chinom i Związkowi Radzieckiemu. Pandit Nehru udał się do Londynu na zaproszenie bry tyjskich imperialistów, słuchających rozka zów swych panów ze Stanów Zjedno czonych. Pandit Nehru stał się płatnym agentem handlarzy śmiercią w ich szalo nym planie przygotowania wojny prze ciwko ZSRR.

Jedynie nieliczna garstka hinduskich kapitalistów i wyzyskiwaczy będzie zaadowolona z tej haniebnej zdrady. Nie wą pimy — głosi oświadczenie — że lud hin duski potępi podpisanie przez Nehru tego paktu z mordercami imperialistycznymi.

## „Prawda” zamieszcza artykuł znakomitego pisarza radzieckiego Ilija Erenburga pt. „Przełom”, w którym autor nawiązuje do kongresu paryskiego pi sze m. in.:

„Ongiś poeta rosyjski pisał o zimie, która się złości, widząc uśmiech wiosny. Odnosi się to nie tylko do zmiany por roku, lecz i do zmiany epok. Zima ludzkości złości się dziś nie na żarty i jeśli w wierszach dawnego poety pró bowała ona zniszczyć wiosnę grudką późniejszego śniegu, to w prozie współczesnych dzienników zamiast śnieżek grozi ona bombami atomowymi. Nie chce ustąpić miejsca wiosnie.

Ale nawet, jeśli zima jest ozdobna dolarami i owiana kadzidłem Rzymu, nawet jeśli jest ona uznana za wieczną większość głosów proroków Paragwaju i szamanów Wenezueli, nawet jeśli jej istnienie zagwarantowane jest wiecznymi piórami zmieniających się ministrów — mimo wszystko koniec jej jest bliski.

Uważam za możliwe — ciągnie dalej Erenburg — że jakiś senator z Missisipi przy kongresman z Alabamy może wnieść projekt ustawy o zakazie istnienia wios ny. Ale wiosna w odpowiedzi na to uśmiechnie się i 1 Maja ludzie w róż nych krajach będą mówić o triumfie ży cia nad śmiercią, o triumfie prostych ludzi nad oburzeniem ludożerców.

W dalszym ciągu autor nawiązuje do kongresu paryskiego, pisze: „Kongres Obrońców Pokoju przedzie do historii naszego burzliwego i ciężkie go okresu jako pierwszy zwiastum prze

łomu. Nawet przyroda chciała to podkre ślić: nigdy jeszcze Paryż nie widział tak upalnej i słonecznej wiosny, ludzie uśmiechali się do wiosny i do swych wiel kich nadziei. Trzy lata pod rząd słuchali oni speakerów wrzeszczących o bombow cach, o zmowach wojennych i obiecują cych dżumę i bombę atomową. I oto ryk ten zaguszył głosy ludzkie. Ludzie, którzy przyjechali do Paryża z różnych krajów, powtarzali w różnych językach słowo, za którym tęsknili poeci i matki, wielkie proste słowo — pokój.

Okazało się, że można zamknąć usta temu czy innemu człowiekowi, odmawia jąc mu wizy wjazdowej, lecz nie można zamknąć ust 70 narodów. Na konferencji paryskiej nie przemawiali osobobien dzicy, lecz miliony ludzi. Mówili oni o jednej rzeczy, o tym, że narody pragną pokoju. Mówił o tym zarówno wielki uczyńca francuski Joliot-Curie i matka Zoi Kosmodemińskiej, i rolnik z Algieru i inżynier amerykański — ludzie biali, czarni i żółci. Nie były to sentymen talne deklaracje z przybranych cza sów pacyfistycznych, było to groźne o strzeżenie dla miłośników mięsa ludzkie go: Nie starajcie się, nie gromadźcie

# Nie tylko czytać i pisać

(Dokończenie ze str. 1)

przeczytać ogłoszenie. Chodzi o coś więcej. Chodzi o zniesienie prawdziwej kurtyny żelaznej analfabetyzmu i nieczytelnictwa rozciągniętej między milionami obywateli, a tym co się dzieje w kraju i poza krajem.

W ciągu Tygodnia Oświaty, Książ ki i Prasy — oświadczył onegdaj Prezydent Bierut — powstanie w całym kraju ok. 2.600 bibliotek fa brycznych, w państwowych majątkach rolnych itp. Przed paroma mie siącami ok. 1.500 bibliotek zostało założonych w gminach wiejskich i ok. 20 tys. punktów czytelnictwa książek zapoczątkowano w gro madach wiejskich.

Walka o likwidację analfabetyzmu i podniesienie czytelnictwa ma olbrzymie znaczenie polityczne, a tym samym i gospodarcze. Wiemy jak poważne szkody wyrządza go spodarce narodowej potok najroz

maitszych plotek panikarskich któ re od czasu do czasu zalewają spo łeczeństwo. Nie zawsze jednak zda jemy sobie sprawę, że gros winy po noszą nie plotkarze, ale i właśnie analfabetyzm, półanalfabetyzm i nie czytelnictwo.

Ktokolwiek się interesował od działywaniem różnych znanych roz głośni zagranicznych mógł stwier dzić ciekawą zjawisko. Bywa, że wia domość nadana przez „Głos Amery ki” zawiera tylko kilkadziesiąt pro cent kłamstwa i słuchacz zoriento wany politycznie, który poza tym czyta gazety bądź to tylko krajowe, bądź krajowe i zagraniczne potrafi wyłuskać prawdę z kłamstwa.

Jednakże często jednak ta sama wiadomość po przejściu przez kilka ust zatracza wszelkie ślady prawdy i staje się jednym wielkim idiotycz nym nonsensem, który nie razi na wet szóstego, czy dziesiątego z kole i kolportera, który nie wie co o się dzieje na świecie i nie potrafi odróżnić prawdy od zwykłego idio tyzmu.

Walka z analfabetyzmem jest nie tylko akcją nauczania dwóch i pół miliona ludzi sztuki czytania i pisa nia, ale jednocześnie akcją maksy malnego upowszechnienia czytelnictwa i oświaty, upowszechnienia i umasowienia książki i prasy. I trze ba to stwierdzić bez ogródek.

Jest to również akcja o podwyż szeniu poziomu zarówno książki jak i prasy o związanej produkcji książ kowej i prasowej zarówno z życiem kraju jak i z całością życia między narodowego i z walką światowego obozu demokratycznego. Jest to bez wątplenia zadanie bardzo wdzienne.

Chodzi bowiem o to, że — jak po wiedział prezydent Bierut — siły i talenty twórcze mas ludowych mogą rozwinąć się w pełni tylko w warunkach wysokiego poziomu kultury i wiedzy”. Chodzi o zabezpiecze nie ludowi pracującemu pełnych możliwości twórczego życia. Chodzi o to by zabezpieczyć masom pracują cym jak największy i najaktywniejszy udział w rządzeniu pań stwem.

EDMUND BORA

# PRZEŁOM

## Ilija Erenburg o Kongresie Pokoju

zapasów bomb atomowych, nie sumując przyszłych zysków, nie tworząc różnych pakietów, nie oszukując ludzi — na oszustwo znajdzie się rada. Jeżeli wy, miłośnicy mięsa ludzkiego zechcecie rozpo cząć wojnę, to wojna może się skończyć jeszcze przed jej rozpoczęciem i trochę inaczej, aniżeli zyczylibyście sobie: nie zwiększeniem dywidend, lecz zmniejsze niem ilości ich posiadaczy.

Miłośnicy mięsa ludzkiego — kontynuuje Erenburg — nie rozumieją, że czasy się zmieniają. Teraz nie rok 1939. Dziesięć lat zmieniło ludzi. Między Monachium a znową atlantycką leży morze łwów, lata poniżej i wzniosłości, ka zamaty faszystowskie i odwaga partyzan tów, Compiegne i Stalingrad, narodziny demokracji ludowej, przebudzenie się Azji, zwyciężenie wyzwalających się Chin, zde maskowanie chciwości handlarzy konserw mięsnych i handlarzy dusz ludzkich. Inni są teraz Czesi, inni są także Fran cuzi. Blum złożony został do archiwum. Inni są Murzyni — ich nie uspokoi sz ani powieści Beecher-Stove ani tysiącem sądów linchu. Inni są także Ameryka nie — coś nie coś dotarło również do Nowego Świata.

# Różnów zasila prądem Warszawę

## Uruchomienie nowego turbozespołu Elektrowni Pruszkowskiej

Wydaje się pewne, iż w okresie przyszłej zimy Warszawa nie będzie zmuszona do ograniczeń w odbiorze prądu. Elektrownia Pruszkowska zasilająca obecnie, łącznie z warszawską, stolicę i okręg warszawski, uruchomiona w poniedziałek nowy turbozespół o mocy 10 tys. Kw. Jest to trzeci, największy z uruchomionych po wojnie turbozespołów w tych zakładach. Dzięki niemu wydajność Pruszkowskiej w ciągu jednego dnia podniosła się z 13 do 23 tys. Kw. Czwartego turbozespołu, zniszczonego w okresie wojny przez bombę lotniczą, — największy z dotychczasowych, czeka jeszcze na generalny remont.

### Z WARSZAWY DO PRUSZKOWA

Uruchomiony turbozespół stanowił własność Elektrowni Warszawskiej. Przywieziony został do Pruszkowa, aby zastąpić jeden z czterech całkowicie zniszczonych zespołów, nie nadających się do remontu. Dzięki sprawnym pracownikom kierownictwa, zniszczona maszyna została wyremontowana w rekordowym czasie 10 miesięcy.

Zespół robotników i majstrów, pod kierownictwem inż. Edmunda Ciepłowski, pracując niejednokrotnie po 16 godzin na dobę, zdołał skrócić odbudowę o kilka tygodni, kończąc ją całkowicie w dniu 1 maja.

Jak stwierdził w swym przemówieniu dyr. Minorowski ze Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Warszawskiego, odbudowa turbozespołu dała w wyniku 38 milionów zł. oszczędności. Bowiem kupno nowej instalacji kosztowałoby 56 mln. zł, naprawa starej — tylko 18 milionów.

### IM ZAWDZIĘCZAMY

Ten wielki sukces zawdzięczamy wyłącznie pracy robotników Elektrowni

### Zgon aktora w przeddzień jubileuszu

W Białymstoku zmarł nagle po krótkiej chorobie jeden z najlepszych aktorów Teatru Białostockiego Mieczysław Dowmunt. Śmierć Dowmunta nastąpiła niemal w przeddzień 50 jubileuszu jego pracy scenicznej.

Mieczysław Dowmunt urodził się w Warszawie. Pracę sceniczną rozpoczął w roku 1899 w warszawskim Teatrze Letnim „Wodewil”. Lata okupacji niemieckiej spędził Dowmunt w Wilnie. Od 1945 r. pracował stale w Białostockim Teatrze Miejskim.

Za zasługi na polu pracy zawodowej został po wywołaniu dwukrotnie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

### Narada oświatowców w Zw. Zawodowych

Wczoraj obradowała w Warszawie ogólnopolska narada kierowników kulturalno-oświatowych Zarządów Głównych i Okręgowych Komisji Zw. Zaw.

Celem obrad było podsumowanie wyników pracy kulturalno-oświatowej związków za I kwartał 1949 r.

W czasie obrad — kierownik wydz. kulturalno-oświatowego KCZZ Cieslikowska, podkreśliła wielkie znaczenie planowania i kontroli pracy oraz omówiła przebieg realizacji planu pracy kulturalno-oświatowej w I kwartale br.

## Piłkarze PZPN z Francji przegrali z Warszawą 1:2

Pierwszy występ reprezentacji PZPN z Francji zakończył się porażką z drużyną Warszawy 1:2 (1:2). Gości na stadionie WP powitał dyr. GUKF — Motyka i prezes WOPZN Jeliński. Sędziował red. Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów ok. 8 tys.

Mecz ze względu na towarzyski charakter imprezy był nieemocjonujący, lecz stał na lepszym poziomie technicznym niż ostatnio rozegrane spotkanie pucharowe Warszawa — Łódź. Drużyna Polaków z Francji na porażkę nie zasłużyła. Była zespołem lepszym technicznie i szybszym. Goście grali doskonale w polu, lecz brak im było wykończenia pod bramką, w postaci skutecznego strzału. Drużyna, jako całość, była zespołem wyrównanym, bez specjalnie słabych punktów. Najlepszą formacją gości była pomoc, ze środkowym Idczakiem na czele. W ataku najlepszym był środkowy napastnik — Słomiany. W zespole warszawskim na wy-

roźnienie zasługują tylko Borucz w bramce i Wiśniewski w pomocy. Bramki zdobyli: w 23 min. Jezuita (PZPN), dobijając rzut karny, podwyżkował na „rekę” Szczawińskiego, w 28 min. Ochmański (W-wa) i w 40 min. Wilczyński (W-wa) z b. przytomnego podania Śwarczaka.

Gra w pierwszej połowie dość szybka i stosunkowo ciekawa w polu z przewagą gości. Po przerwie zmieniła się w dość chaotyczną i nieciekawą kopanie w zwole nionym tempie. Gospodarze grają lepiej, ale nie potrafili zdobyć się na skuteczny strzał. Obronca „Francuzów” trzykrotnie broni w bramce zamiast wybiegającego niefortunnie bramkarza.

### Wisła remisuje ze Skra 4:4 (0:2)

W Częstochowie w piłkarskim meczu towarzyskim krakowska Wisła zremisowała ze Skra 4:4 (0:2).

### BILANS ZAMKNIĘCIA NA 31 GRUDNIA 1948 ROK SPOŁKI AKCYJNEJ PRZEMYSŁ MYDLARSKI I PERFUMERYJNY FRYDERYK PULS W WARSZAWIE.

STAN CZYNNY: Majątek stały zł. 1.854.600 gr. 46. Majątek obrotowy zł. 20.385.920 gr. 10. Straty z lat poprzednich 1.239.434 gr. 83. Razem zł. 32.479.955 gr. 39.

STAN BIERNY: Kapitały własne i umorzenia zł. 4.631.915 gr. 74. Kapitały obce zł. 9.362.122 gr. 80. Niepoddzielona dywidenda z r. 1943 zł. 17.392.— Zysk z 1947 r. zł. 6.501.372 gr. 85. Zysk z 1948 r. zł. 11.967.152.— Razem zł. 32.479.955 gr. 39.—

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW na 31 grudnia 1948 r. Spisano etykiety do mydeł „Uroda” zł. 477.051.— Amortyzacja zł. 21.205.— Zakup surowców zł. 61.863.296.— Koszty ogólne zł. 47.533.901.— Zysk operacyjny za 1948 r. zł. 11.967.152.— Razem zł. 121.862.605.— Wpływy procenty bankowe zł. 28.538.— Za cegły z rozbiórki domu na ul. Daniłowiczowskiej 12, zł. 100.000.— Sprzedaż wyrobów zł. 105.914.722.— Remanenty towarowe zł. 15.819.345.— Razem zł. 121.862.605. Kr. 708-1

**Bunt** — to zdrowie i siła

ekstrakt drożdżowy, doskonały w smaku, pikantny, nadający się jako przyprawa do zup, sosów i jako smarowidło na chleb

**FCH**

Żądaj wszędzie

Kr 690-0

## Polscy przodownicy pracy w Czechosłowacji Czesi wypoczną nad polskim morzem

W dniach 25—28 bm. obradowała w Warszawie mieszana komisja polsko-czechosłowacka do spraw socjalnych. Delegacja czechosłowackiej przewodniczył dr. Zdenek Popel — Wiceminister Opieki Społecznej. Delegacja polskiej prof. dr. E. Modliński.

Komisja dokonała przeglądu dotychczasowych osiągnięć i opracowała zagadnienia uzgodnienia wymiany osobowej między Czechosłowacją, a Polską (wczasy pracownicze, kolonie dziecięce, wymiana kuracjuszy, fachowców itp).

W roku bieżącym w ramach wymiany osobowej co najmniej 1000 polskich przodowników pracy spędzi urlopy w Czechosłowacji, a znacznie większa liczba Czechów i Słowaków skorzysta z wczasów nad polskim morzem. Ustalono również na rok bieżący plan wzajemnego korzystania ze specjalnych urzędzeń leczniczych dla potrzeb ubezpieczonych.

### Wyrok w procesie NZW

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie na sesji wyjazdowej w Ostrołęce zakończył rozpatrywanie sprawy przeciwko 9 członkom bandy lewej NZW (Narodowe Zjednoczenie Wojskowe), dowodzonej przez osk. Józefa Kozłowskiego (pseud. „Las”).

Mówił o nich I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — ob. Matuszewski, przewodniczący Rady Zakładowej ob. Kędziński i ob. Ogródowczyk — sekretarz koła PZPR Elektrowni Warszawskiej.

Przewód sądowy ujawnił, że przywódca tej bandy, a mianowicie oskarżeni Józef Kozłowski („Las”), Piotr Macuk oraz Bolesław Szyszko na rozkaz NSZ wstąpił w r. 1944 do sformowanego przez hitlerowców na terenie Wileńszczyzny t. zw. „Legionu Polskiego”.

Po rozgromieniu hitlerowców przez Armię Czerwoną, oskarżeni wstąpił do nielegalnej organizacji NSZ (Narodowe Siły Zbrojne), która później zmieniła nazwę na NZW.

Sąd skazał Kozłowskiego, Macuka, Szyszko, Kanię, Tkaczyka, Darmofala i Alaję na karę śmierci, Baczkę na dożywotnie więzienie, a Samsela na 15 lat więzienia.

# Gospodarka i finanse

## Jeden z najpopularniejszych pawilonów

# Włókiennictwo polskie na MTP

Od specjalnego wysłannika „Rzeczypospolitej”

Poznań, w maju.

Obrzymi pawilon przemysłu włókienniczego stanowi niewątpliwie jedną z głównych atrakcji tegorocznych Międzynarodowych Targów Poznańskich. Pawilon urządzony jest niezwykle gustownie, pełen oryginalnych pomysłów dekoracyjnych i efektów świetlnych, a ilość i barwność eksponatów przyciąga uwagę zwiedzających.

Zacznijmy swą wędrowkę po tym pawilonie od przemysłu bawełnianego, który rozporządza osmiu stoiskami o ogólnej powierzchni 450 m. kw. Ekspozycja tu zgrupowane pochodzą z eliminacji międzyfabrycznych, w której zwyciężyły PZPB Nr. 1 w Ło-dzi, PZPB Nr. 1 w Bielawie, PZPB Nr. 2, PZPB Nr. 8, PZPB Nr. 16 oraz PZPB w Prudniku.

Mamy tu bogaty wybór batystów, flaneli, muslinów i kretonów, tkanin letnich dla kobiet, tkanin zimowych, poza tym tkaniny dla gospodarstwa

domowego, mundurki harcercskie, dodatki krawieckie, chustki na głowę itd.

### PLEDY Z SIERŚCI WIELBŁĄDZIEJ

Przemysł wełniany zajmuje 9 stoisk. Wystawione tu zostały tkaniny sukienkowe i kostiumowe o szerokim wachlarzu barw i deseni, tkaniny płaszczowe damskie i męskie, tkaniny wełniane — steelony oraz barwne wóczki, chusteczki i szaliki. Wśród eksponatów zwracają uwagę tkaniny i pledy z sierści wielbłądziej.

Przemysł dziewiarski wystawia biele linne jedwabną damską i męską, artykuły dziecięce, gustowne bluzery i bluzki damskie, pończochy, skarpety, rękawiczki, szale i suknie damskie.

Przemysł jedwabniczo-galanteryjny przedstawia jedwabie sztuczne i naturalne, dywany, chodniki i tkaniny dekoracyjne, koronki, firanki i pamsanterię.

Przemysł lirkowy zgromadził w swoim stoisku tkaniny lniane poście lowe, siterkowe, ręcznikowe, tkaniny drelichowe, leżakowe i materace oraz lniane koszule męskie, suknie damskie, stroje plażowe, plecaki, tornistry i namioty.

Przemysł włókien sztucznych przedstawił przedsięwzięcia w dziedzinie dla celów tkackich, dziewiarskich, włókno ciete, tomofoan, wipolan (włókno kaazeinowe), wyroby techniczne gumowe oraz słynną przedsięwzięcie steelony. Ekspozycja pochodzą z zakładów w Tomaszowie Mazowieckim, Jeleniej Górze i Łodzi.

Przemysł artykułów i tkanin technicznych wystąpił na Targach z szeregiem wyrobów ze steelonu, przedsięwzięcia przed wszystkim sieci rybacze, włosianke, z włosia i steelonu steelony taśmy napędowe oraz szczotki techniczne.

### PAWILON NOWOŚCI

Wszystko to, co polscy uczeni i technicy wypracowali w ciągu ostatniego okresu w dziedzinie przemysłu włókienniczego, wprowadzając doń nowe zdobycze techniczne, możemy oglądać w „Pawilonie Nowości”.

Niewątpliwie największą jego atrakcją jest polskie włókno syntetyczne, znane pod nazwą steelonu, oraz gotowe wyroby steelonowe w formie tkanin sukienkowych, płaszczowych, krawatowych, parasolkowych oraz tkanin ręcznie malowanych. Specjalnym zainteresowaniem cieszą się wyroby dziewiarskie z czystego steelonu, jak np. specjalnie cienkie pończochy damskie, skarpetki męskie, selfixy krótkie, jak również wyroby z domieszka steelonu, np. damskie kostiumy kąpielowe.

Materiały damskie i męskie wełniane — steelonowe, drukowane, w różnym kolorze tkaniny z argony z domieszką 1/3 steelonu oraz konfekcja z tkanin steelonowych będą prawdziwą sensacją wśród zwiedzających.

Steelon znalazł również zastosowanie w dziedzinie produkcji materiałów technicznych i użytkowych i można tu obejrzeć tkaninę z żyłki steelonowej, włosiankę, linki, sznury oraz sieci rybackie itd. itd.

### TLUMY PRZED CENTRALĄ TEKSTYLNĄ

To wszystko co widzieliśmy w pawilonie przemysłu włókienniczego możemy otrzymać w Centrali Tekstylnej, jednakże, aby dostać się do pawilonu tekstylnego trzeba mieć tzw. anielską cierpliwość. Codziennie już o godzinie 7-ej rano przy bramach targowych gromadzą się tłumy ludzi, którzy czekają półtorej godziny na otwarcie Targów, a następnie urządzają „biegi maratońskie” pod

drzwi Centrali Tekstylnej, aby zapewnić sobie kolejkę.

Warunki pracy personelu Centrali Tekstylnej są okropne. Ilość personelu jest stanowczo za mała a całkiem wity brak wentylacji powoduje, że personel łącznie z klientami czuje się jak w łaźni parowej. Ostatnio podjęto prace, aby przeprowadzić specjalną wentylację.

Wszystkie te mankamenty są oczywiście drobiazgiem w porównaniu z możliwością zakupienia pięknych kretonów po 220 zł. mtr., pięknych jedwabi w cenie od 600 do 6000 zł. mtr., koszul popielinowych męskich po zł. 2200 sztuka, kompletów jedwabnych damskich po 1500 zł., lub też skarpetek tek steelonowych po 700 zł. Można tu oczywiście zakupić również szerokie inne artykuły oglądanych w pawilonie włókienniczym i fakt ten powoduje, że olbrzymie tłumy od rana do wieczora oblegają Centralę Tekstylną.

W dniu otwarcia Targów w okresie czterech godzin Centrala Tekstylna miała obrotu 7 milionów zł. a w drugim dniu — 16 mln. zł.

Pawilon przemysłu włókienniczego jak i Centralę Tekstylną odwiedzają liczni goście zagraniczni wyrażając w rozmowach zdumienie, że Polska w okresie czterech lat potrafiła tak wspaniale rozwinąć przemysł włókienniczy. (U)

## Układ zbiorowy dla przemysłu prywatnego

Dnia 30 kwietnia podpisany został Układ Zbiorowy Pracy między Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzieżowego a Ogólnopolskim Zrzeszeniem Prywatnego Przemysłu Konfekcyjnego.

Układ ten reguluje płace pracowników fizycznych prywatnego przemysłu konfekcyjnego wg. trzech systemów: akordu, dniówki lub stawki go dzinowej oraz dniówki i premii. Ustalono tabelę stawek godzinowych w 12 grupach zaszerzowania oraz dokładne przepisy, dotyczące zaszerzowania poszczególnych pracowników do danych grup. Podstawę stanowić ma faktycznie wykonywana funkcja, a nie wiek, pięć lub formalne dowody kwalifikacyjne. Obowiązuje zasada równej płacy za równą pracę.

Dla wszystkich zakładów ustalono jednolitą normę meszynową na wszystkie artykuły wymienione w załączony do umowy tabeli norm. W określonych wypadkach stosowane są ustalone bonifikaty.

Nowy układ przynosi pracownikom duże zdobycze społeczne. Pracodawcy wpłacają będą równocześnie ze składkami na ubezpieczenie społeczne świadczenia na rzecz akcji społecznej w wysokości 8 proc. od sum wypłaconych pracownikom zarobków brutto.

Wszystkim pracownikom przysługują urlopy wg. tych samych zasad co w przemyśle państwowym.

Specjalne artykuły dotyczą ochrony pracy młodocianych i kobiet oraz bezpieczeństwa i higieny pracy. (h. b.)

## Obrady przedstawicieli spółdzielczości pracy

W dniach 4 i 5 bm. odbędzie się w Poznaniu Zjazd Głównych Komisji Branżowych C.S.P. — w którym weźną udział przewodniczący okręgowych Komisji Branżowych, kierownicy oddziałów C.S.P., kierownicy oddziałów produkcyjnych Centrali.

Tematem obrad będą zagadnienia związane z ustaleniem kierunków spółdzielczości pracy.

# Ogłoszenia DROBNE

**HANDLOWE**

Zgubiono legitymację studencką AN.P. nr. 3487 nazwisko Olszkańska Wanda. 26726-1

Zgubiono legitymację Nr 1790 wydaną przez Departament Personalny MON, Warszawa, Knys Józef. 27925-1

**RZECZYPOSPOLITA**  
CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne 45 zł. za wstaw. poszukiwane prace 25 zł. za wstaw. minimum 10 słów, maksimum 25. Ogłosz. wynislowe; za 1 mm. szer. i szpalty; za tekstem do 70 mm. zł. 100; 71 — 120 mm. zł. 130; 121 — 200 mm. zł. 180; 201 — 300 mm. zł. 230; ponad 300 mm. zł. 280; tekstowe do 70 mm. zł. 170; 71 — 120 mm. zł. 220; 121 — 200 mm. zł. 270; 201 — 300 mm. zł. 340; ponad 300 mm. zł. 420; nekrologi do 70 mm. zł. 80; 71 — 120 mm. zł. 100; 121 — 200 mm. zł. 150; 201 — 300 mm. zł. 240; ponad 300 mm. zł. 300. Bilanso o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

**OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:**  
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, i p. tel. 857-93 i 887-08 oddział miejskie; Marszałkowska 3/5 Złota 11, przy Marszałkowskiej; Praga, ul. Targów 67 (Księgarnia Józefowski); „Impet” Sikorskiego 42; Księgarnia „Czytelnik” ul. Puławska 49; Księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 95. W Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

**Redaktor naczelny Henryk Korotyński**  
Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk. Nr 4 B-75472

**Zgubiono kartę rejestracyjną RKU** Grodzisk Mazowiecki na nazwisko Radziszewski Jan. 676-1

**Zgubiono legitymację** tramwajową nr. 87837 na nazwisko Miasek Maria wydaną przez Uniwersytet Warszawski. 677-1

**Zgubiono książkę** wojskową C 49476 RKU Grodzisk Grabowski Antoni, Kętrzyn, Olsztyńskie, Wojności 9. 19123-1

**Zgubiono książkę** wojskową RKU Warszawa - Praga Nr 350659 na nazwisko Rymaszewski Mirosław. 16554-1

**Zgubiono legitymację** tramwajową Nr 28028 na nazwisko Inż. Wojciech Tarkowski prac. Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Warszawskiego. 27926-1

**Zgubiono legitymację** Dyrekcji Poczt i Telegrafów Nr 4148 Henryk Pniewski. 26725-1

**Zostały zgubione dowody szkolne** na nazwisko Kanabus Tadeusz. 675-1

**WYNIKI III ETAPU**

Klasyfikacja indywidualna:  
1) Rzeźniki (Pol.) 4:25:22, 2) Riegert (Francia) — 4:25:32, 3) Veverka (CSR) 4:25:42, 4) Herbulot (Fr.) 4:25:42, 5) Kowacs (Węgry) 4:26:36, 6) Vesely (CSR), 7) Wrzesiński (P), 8) Wójcik (P), 9) Salyla (P), 10) Pietraszewski (P) — wszyscy po 4:26:36.

Drużynowy etap wygrała Polska I — 13:18:34, przed Francją I — 13:18:44. Po trzech etapach: 1) Francja II — 37:51:22, 2) Francja I — 37:57:18, 3) CSR I — 37:59:26, 4) Polska I — 38:15:11, 5) Węgry I — 38:18:55, 6) Fr. III — 38:21:04, 7) Polska II — 38:28:43, 8) CSR II — 38:31:25, 9) Polska III — 38:45:03, 10) CSR III — 38:47:53.

## Tarka gra przeciw Rumunom

W reprezentacji piłkarskiej Polski B, która rozegra mecz z Rumunią B w dn. 8 maja w Warszawie, na pozycji środkowego pomocnika wystąpi Tarka, a nie Parpan, jak podaliśmy w dniu wczorajszym.

## KRONIKA

**KRZYŻE ZASŁUGI DLA PRZODOWNIKÓW PRACY**  
Przed kilkoma dniami przewodniczący Stoł. Rady Narodowej dr. Z. Żuruk - Michalski odznaczył w imieniu Prezydenta RP Krzyżami Zasługi 42 przodowników pracy w przedsiębiorstwach miejskich.

**REMONTY NIERUCHOMOŚCI**  
Zarząd Nieruchomości Miejskich, jako czyn 1-majowy wykonał w kwiecień r. remont 23 nieruchomości, obejmujących 257 lokali, zamieszkiwanych przez robotników. Ponadto przygotowano już kosztorysy dla dalszych kapitalnych remontów, które będą przeprowadzane w najbliższych miesiącach w 100 domach.

**KIOSKI WÓD MINERALNYCH**  
Ostatnio Liga Kobiet, uruchomiła 19 kiosków sprzedaży wód mineralnych. Sprzedawane są w nich wody stołowe i wszystkie wody lecznicze, zarówno na szklanki jak i w butelkach. W najbliższym czasie podobne kioski i punkty rozlewni wód mineralnych będą otwarte na terenie całego woj. warszawskiego.



**W DZIAŁACH W STOLICY**

**Odczyty**  
O godz. 19 w auli Szkoły Higieny Państwowej (ul. Chocimska 24) wykład prof. Wład. Melanowskiego pt. „Zagadnienie dziedziczności”.

**Koncerty**  
O godz. 19 w „Romie” na kolejnym koncercie z cyklu „Srody Chopinowskie” wystąpi w bogatym programie chopinowskich arcydzieł Henryk Sztompka.

**Wystawy**  
**MUZEUW NARODOWE**, Wystawa zbiorów stałych: Dzieło Sztuki Zdobniczej, Wystawa Pośmiertna Felicjana Zdzarskiego, Wystawa Architektury Narodów Z.S.R.R.  
**KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW** (ul. Królewska 13) Wystawa: „Współczesna karykatura polska”.

**Teatry**  
**POLSKI** (Karasia 2): godz. 19 „Zakon Krzyżowy”  
**KAMERALNY** (Foksal 16): godz. 19 „Wyspa pokójny”  
**MALY** (Marszałkowska 81): godz. 19 „Szczyły zaułek”  
**PLACÓWKA** (Królewska 13): godz. 19 „Kieszki z diabłem”  
**ROZMAITOŚCI** (Marszałkowska 8): godz. 19.15 „Lekkomyślna siostra”  
**POWSZECHNY** Zamolskiego 20: godz. 19 „Wesele Fonia”  
**NOWY** (Puławska 39): godz. 19 „Zemsta nicpoterza”  
**KLASYCZNY** (Mokotowska 13): godz. 19 „Saklanka wody”  
**LUDOWY TEATR MUZYCZNY** (Szwedzka 24): godz. 19 „Skalmierzanki”  
**WROBLEK WARSZAWSKI** (Zygmuntowska 8): godz. 15 i 17.15 „Tylko witamina humoru”  
**NASZ TEATR** (Marszałkowska 81): godz. 11.30 „Wycinanki staropolskie”  
**SYRENA** (Litewska 2): godz. 19.15 „Miecz Demokracji”  
**TEATR LALKI I AKTORA** „Gulliver” (Królewska 13): godz. 13 „Korsarze”  
**TEATR DZIECI WARSZAWY** (YMCA (Konopnickiej 6): „O Baśi Beksiu” w soboty: godz. 16.30, niedz. godz. 12.  
**TEATR JAZZOWY** (YMCA, Konopnickiej 6): godz. 19 „Dźwięki i wydziewki”.

**Kina**  
**ATLANTIC** (Chmielna 33): „Podróż w nieznane”, godz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.  
**PALLADIUM** (Złota 7/9): „Opowieść o prawdziwym człowieku”, godz. 14.45, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. 17.



owiesć z lat kryzysu 1932 - 1935 (87)

Michał Gromus odziedziczył fabrykę po ojcu na którego wpłynął, by zmienić testament na niekorzyść swej drugiej żony Anny. Po krótkim romansie z córką majstra Różą Baladową, Michał chce się ożenić z Wilną Rolin. Wilna stawia warunek, aby kupił fabrykę jej ojca, który zbankrutował. Sama chce też fabrykę prowadzić. Michał staje do licytacji, a wrogo usposobiona do niego macocha podbija niezwykle wysoko cenę.

— Milion dwieście tysięcy.

Anna Gromusowa już od dawna nie panowała nad swym głosem a teraz krzyknęła, jak gdyby rozkazywała całemu oddziałowi wojska. Bowiem i w jej obrachunku ta suma była granicą i ona musiała zachęcić swoje postanowienie, aby ją przekroczyć.

Marzenie o miłości, utopione w sali licytacyjnej. Zechciejcie, szanowni państwo, popatrzeć na tę komedię. Ale ja nie mogę. Albow kupiec, albo zakochany wariat. Milion i ćwierć było aż za wiele za tych kilka rupieciami. A któż mi zaręczy, że w ogóle nie były to wyrzuczone pieniądze? Dostyć, powiadam, dostyć. Pięć minut ustawowej przerwy zaczęło się. Niech sobie płyną. Nie mam zainteresowania. Panowie, niewolnik nabrął odwagi. Są bowiem pewniejsze wartości, niż miłość i mocniejsze pobudki, niż strach.

Zwyciężyłem. My oboje, proszę pani, nie mamy już sobie nic do powiedzenia, bo nie wątpię, że potrafi pani dotrzymać swego postanowienia. Zaliczę panią do swoich awantur miłosnych, była pani najdekawszą ze wszystkich, zdaje się, że to było bardzo bliskie tego co

# Nowe kadry oświatowców wyjdą ze szkoły w Jadwisinie

W głębi starego parku mały, jednopiętrowy, kryty czerwona dachówka pałacyk przysięgi. O kilkadziesiąt metrów dalej przelwiska się rzeka Narew. Na tarasie pałacu rozmieszane twarze chłopców. Nieco niżej transparent: „Na ruinach pałacu Radziwiłłów otwieramy szkołę dla działaczy robotniczo-chłopskich”.

Dwadziesięcioletnie dziewczęta i chłopcy, właśnie tych przyszłych działaczy można spotkać w każdym zakątku szkoły: W dużej, jasnej świetlicy, w czytelni, w sali wykładowej... W czytelni wprost wyrzykiwał sobie czasopisma literackie i dzienniki.

## Dzielnicowe ratusze

W początkach przyszłego roku Zarząd Miejski pragnie przystąpić do budowy pierwszych ratuszów dzielnicowych w których pomieszczy by się biura Dzielnicowych Rad Narodowych, Starostwa Grodzkie, Urzędy Stanu Cywilnego, Dzielnicowe Biura Inspekcji Budowlanej itp.

W tej chwili rozważana jest możliwość budowy dwóch ratuszów. Pierwszy z nich dla Pragi, stanie przy trasie W-Z w rejonie dzisiejszej ul. Zygmuntowskiej, drugi — dla Mokotowa, przy ul. Puławskiej. Jeżeli w budżecie inwestycyjnym znajdzie się konieczna na ten cel kwota 130 mln. zł., to oba budynki ratuszowe będą gotowe w stanie surowym w końcu 1950 r.

Kiedy Zarząd Miejski przystąpi do budowy centralnego Ratusza — jeszcze nie wiadomo. Teren pod jego budowę jest już od dawna wybrany (Pl. Teatralny). Plany opracowują miejscy architekci, rozpoznać roboty zależne jest jednak od przyznania kredytów. Władze miejskie spodziewają się uzyskać je już w przyszłym roku w dość znacznej sumie — pół milarda zł.

niki, w świetlicy — „kuja”, z podpartymi pod brody rękami, w sali wykładowej — powtarzają zadane lekcje.

Nie brak ich również w parku i nad rzeką. Ciszę starego parku przerywają wesołe krzyki i śmiechy. Jadwisin tętni życiem i młodością.

— Chcemy wychować pracowników kultury i oświaty — mówi dyr. szkoły ob. Kuroczko. W przyszłości będą oni organami zatorami życia artystycznego we wsiach i osiedlach robotniczych. Chcemy wyszkolić ludzi, którzy poprowadzą domy kultury, świetlice i domy społeczne przy związkach zawodowych i Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Chcemy mieć, zapoznanych z różnymi formami pracy artystycznej, referentów kulturalnych przy starostwach, kierowników wydziałów oświatowych w organizacjach społecznych, instruktorów i inspektorów prac amatorskich na polu artystycznym.

Chcemy dzięki nim zorganizować i poprowadzić teatry, chóry i orkiestry chłopskie i robotnicze. Postaramy się temu ruchowi pomóc przez dostarczenie repertuaru i kierowników pracy.

— Czy ich wychowamy?

— A czy rozmawiał Pan z moimi uczniami?

Stanisław Strzyszczyński jest górnikiem, tak jak jego ojciec. Do niedawna jeszcze wydobycie węgla w kopalni „Walenty Walew” w Rudzie Śląskiej. Do Jadwisina dolegował go Zw. Zaw. Górników.

— Dlaczego przyjechał do szkoły?

Strzyszczyński zamysłał się: Od dwóch lat pracował w świetlicy górników w Rudzie Śląskiej. Prowadził sekcję recytacyjno-sceniczną.

Z dotychczasowych wyników pracy nie jestem zadowolony. Teraz dopiero mogę zorientować się, jakie popiełniałem błędy. Ale na własnych błędach jest się najłatwiej nauczyć właściwego postępowania. Sądzę, że dzięki „naszej” szkole nabędę dużo wiadomości teoretycznych i praktycznych, które pozwolą mi na umiejętniejsze prowadzenie pracy świetlicowej.

— Moje plany na przyszłość? Chcę ukończyć trzymiesięczny, a później roczny kurs w Jadwisinie. A potem... potem pojedą do Rudy Śląskiej. Będę prowadził teatr amatorski.

W świetlicy szkolnej dziesięcioletni młodzieniec czyta „W rozłokach” Orkana. To moja najulubieńsza powieść — od powiada na nasze pytanie.

Ferdynand Hawron, syn chłopca malorolnego, pochodzi z Husowa koło Łańcuta (woj. rzeszowski). W Łańcutcie skończył gimn. mechaniki rolnej. Następnie był słuchaczem Uniwersytetu Ludowego w Krzemieniu. Uczęszczał także przez dwa lata do szkoły muzycznej, pracując zarazem w organizacjach młodzieżowych.

## WARSZAWA II

W dniu 5 bm. (czwartek) usłyszymy m. in. następujące audycje:  
Wiedomości: 5.15 6.00 7.00 8.00 12.04 17.00 21.00 23.00.  
Wszelchnica: 8.35 20.00.  
12.15 Muzyka popularna. 12.20 Dla wsi. 12.50 Przerwa. 15.30 Dla dzieci. 15.50 Skrzynka ogłoszeń. 16.00 Archipelag ludzi odzyskanych. (X.XV). 16.20 Muzyka Moniuszki. 17.15 Muzyka rozrywkowa. 17.50 „Wirusy” pogadanka Zabinińskiego. 18.00 „Dla każdego coś miłego” — dyr. Rachon. 19.15 Koncert utwory Popiawskiego. 20.20 Muzyka muzyczna. 21.25 „Szpilki”. 21.45 Muzyka. 22.00 „Maria Stuart” — Słowackiego. 23.10 Wycieczki kolarskie Praga-Warszawa. 23.20 Mistrzostwa bokserkie. 23.30 Koncert symfoniczny: Beethoven. 012 Koniec audycji.

Wiedomości: 17.45 19.45 22.00 23.00.  
Wszelchnica: 21.40.  
12.50 „Od mazurka do oberka”. 13.20 P.C.K. 13.30 Muzyka. 14.00 Kronika ZSRR. 14.15 Koncert solistów. 14.30 Informacje. 15.00 Muzyka. 15.30 Przerwa. 16.30 Dziennik warszawski. 16.50 Muzyka. 17.15 „O generale Świerczowskim — poemat Stillera. 17.25 Piosenki: śpiewa Malinkowska. 18.00 Uwertury skrzypcowe. 18.20 Muzyka ludowa. 18.45 Pogadanka. 18.55 Koncert solistów. 19.25 Prokofiew: Suita scytyjska. 20.00 Muzyka taneczna. 20.40 „Słownik i roza” opowiadanie Inber. 21.00 Muzyka operetkowa. 22.20 Utwory Haendla. 23.15 Koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega możliwość zmian w programie.

w harcerstwie i ZMP. Był aktorem teatru amatorskiego i recytatorem wierszy. Do Jadwisina skierował go Zw. Samopomocy Chłopskiej.

Po ukończeniu kursu chce wrócić na wieś. Nie wiem jeszcze do jakiej świetlicy przydzielili mnie ZSCh, lecz wiem na pewno, że w jakiejś wsi będę prowadził chór amatorski.

Szkola w Jadwisinie ma tymczasem 65 słuchaczy. Od uczniów wymagane jest świadectwo dojrzałości. Mogą być jednak wyjątkowo przyjęci kandydaci bez pełnego

kształcenia średniego, o ile wykażą się dużą praktyką w pracy społeczno-kulturalnej.

Do programu szkoły należy ogólne podniesienie poziomu kultury artystycznej słuchaczy i przeszkolenie ich w określonej dziedzinie pracy oświatowo-kulturalnej. Duży nacisk kładzie się na teorię i historię sztuki a także na zaznajomienie uczniów z aktualnymi zagadnieniami życia politycznego, społecznego i kulturalnego w Polsce.

A. D.

## Książkę kupujemy na ulicy 30 stoisk w najruchliwszych punktach

W „Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy” spółdzielni i instytucji wydawniczej jak „Czytelnik”, „Książka i Wiedza”, „Nasza Księgarnia” i „Światowid” wystawili na terenie stolicy ok. 30 stoisk z książkami. Stoiska umieszczone w najruchliwszych punktach miasta mają wielkie



Wiele takich punktów sprzedaży ulicznej, uruchomiono podczas trwającego obecnie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”.

## Nowy sprzęt i remonty w szkołach warszawskich

Miejski Wydz. Oświaty podjął ostatnio poważne zobowiązania inwestycyjne, które dla uczczenia rocznicy PKWN pragnie wykonać na 22 lipca. Oto niektóre z projektowanych prac:

Ośiem pracowni geograficznych i sześć pracowni gospodarstwa domowego przy szkołach średnich otrzyma odpowiedni sprzęt i pomoce naukowe.

Niedawno postawione, przewidziane baraki szkolne przy ul. Marszałkowskiej 29, Borymłowskiej 34-36 i Zagórnej 9, będą ogrodzone metalową siatką.

Cały zniszczony sprzęt szkolny zostanie wyremontowany a szkoły, które tego sprzętu nie miały dotąd w wystarczającej ilości, dostaną nowe ławki, tablice, stoły itd.

W budynkach szkolnych przy ul. Bema 76, Otwockiej 3, Hożej 13, Grotteja 22, Dobrej 76, Czerniakowskiej 137 i Ożarówskiej 83 za instalowane będzie centralne ogrzewanie a teren tych szkół zostanie czyszony.

W 30 budynkach szkolnych pomaluje się wnętrza izb wykładowych a w szkołach przy ul. Żelaznej 88, Felińskiego 15 i Grochowskiej 194 wypererowane będą dachy. Szkoła przy ul. Hipoteznej 8 otrzyma nową salę, przeznaczoną na pracownię biologiczną.

W lecie Wydz. Oświaty Zarządu Miejskiego uruchomi kolonie letnie dla dzieci z przedszkółki miejskich w Mierni i Józefowie oraz rozszerzy akcję kolonijną w Świdrze.

powodzenie, zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej i żołnierzy.

Na rogu Al. Stalina i ul. Pięknej stoi estetycznie urządzone stoisko „Czytelnika”. Na stoisku rozłożone są tomiki Wydawnictwa popularno-naukowego „Wiedza Po-wszelchna”, oraz książki naukowe.

— Otworzyliśmy stoisko dopiero przed dziesięcioma minutami — mówi ekspedientka — a już sprzedaliśmy dwie książki.

Rzeczywiście. Co chwila zatrzymuje się ktoś przed stoiskiem. Najbardziej „idą” książki naukowe z cyklu: Wiadomości z psychologii i spaceru ateistyczne.

Na placu Zbawiciela przed napisem: „Likwidacja analfabetyzmu podniesie godność człowieka, kulturę i dobrobyt kraju”, tłoczą się żołnierze i młodzież szkolna. Stoisko „Książki i Wiedzy” ma duże powodzenie. Największy ruch jest w godzinach popołudniowych. Wtedy nie ma chwili, by przed stoiskiem nie stało 20-30 osób.

— Wczoraj sprzedaliśmy ponad 100 książek za 17 tysięcy zł. — mówią ekspedientki. — Dzisiaj idzie nam jeszcze lepiej. Mamy doskonały punkt.

Do stoiska kiosku „Czytelnika” na Placu Trzech Krzyży trudno jest się docisnąć. Cienkie tomiki wydawnictwa „Biblioteki Romanów i Powieści” oraz utwory Andrejewskego i Brandysa, przyciąga przechodniów jak magnes. Co chwila ktoś pyta o cenę „Stolicy” — Gajwili-czyńskiej, „Dzwonnika z Notre-Dame” — Hugo, czy „Opowiadania” — Czechowa. Cena jest rewelacyjnie niska. Powieść za 50 zł. naprawdę warto kupić.

Stoiska z książkami będą czynne przez cały tydzień — do 8 maja. Główne nasilenie ruchu przewidywane jest w sobotę i niedzielę. (k)

## Prognoza pogody

Pogodnie lub dość pogodnie. Temperatura dniem od 16 do 18 stopni. Slabe wiatry z kierunków zmiennych.

## W niedzielę pierwsze gonitwy na Służewcu

Służewiec czyni ostatnie przygotowania do niedzielnych, pierwszych gonitw sezonu wiosennego. Niespodzianką wczorajszych ostrych galopów był Dar Es Saleem, wielka niewiadoma Służewca. Zrobił on w doskonałym czasie 1 min. 54,5 sek. okrążenie 1600 mtr. o pół sekundy gorszym od Turysty, który w ostatnich galopach uzyskał 1 m. 54 sek. Czas okrążenia dla pary Onyx—Hornel (1 m. 5,5 sek.) jest lepszy o 4 sek., niż w ubiegłym tygodniu na tym samym dystansie. Ten sam czas (1 m. 55 sek.) uzyskała para Huragan—Birnikijka. Para Elog—Smiały zrobiła okrążenie w 1 m. 56 sek., zaś Takt—Rymanów w 1 m. 57 sek.

Para Takt—Rymanów ze stajni Spółki Hodowlanej znajduje się pod opieką trenera Matczaka. Takt po Sanguinetto, półbrat Bohaterki, dotychczas nie biegł w Warszawie. Koń znajduje się w dosko-nalej formie. Jego towarzysze stajni: Malta i Rymanów, sądząc z galopów i kondycji — zapowiadają się dobrze. Ze starszych koni stajni zaskądzie na uwagę King Ping, zdobywca drugiego miejsca w zeszłorocznych Derby. Z dwulatków stajni wymienić należy Kresa po Skarbie i Idola po Dyladę.

Raszyn, Sanok i Lisander ze stajni Wanda na ostatnich galopach miały nieco gorszy czas 2 m. 02 sek.

Trainerem stajni jest Chatisow, zokiem ulubieniec toru „Kazlo” Jagodziński.

# MEGAN Dziennik

## Listy naszych czytelników

Szanowny Panie Redaktorze!

Chciałabym Pana zapytać, czy Pan do przyjeździ limuzyną, czy też jak zwykły śmiertelnik środkami lokomocji MZK lub własnymi samogoniami. Oczywiście nie zobowiązuje to Pana do dania odpowiedzi, bo pytanie zadane jest w celu nawiązania kontaktu.

Przystępując więc do rzeczy: Wlemy, ile cywilizacja daje ułatwień, ale wiemy też, że w parze z nią idzie zwiększona śmiertelność na skutek wypadków.

M. in. sygnały świetlne kosztują sporo, mają zaś regulować ruch i ułatwiać przejazd przez skrzyżowania autem i innym pojazdom mechanicznym, oraz przechodniom. Światło o barwie czerwonej oznacza — stop, zielonej — jazda, żółtej — wszyscy opuszczają jezdnię.

Jak to wygląda w praktyce — moż na się przekonać na rogu Nowego Świata i Al. Jerolimskich.

Wygląda przykro.

Dlatego też chciaabym tutaj wysunąć projekt wykorzystania złotego światła jako sygnału dla pieszych. Przy żółtym świetle pojazdy stoją, przechodnie natomiast idą w kierunku dla siebie najstosowniejszym.

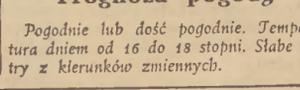
Jeśli Pan, Panie Redaktorze czasem chodzi, to ten mój list Pan umieści. Jeżeli list się nie ukáže, to będę wiedziała, że Pan tylko jeździ i że jest Panu obojętne przy jakim świetle szofer Pański mnie przejedzie lub potrafi.

Cywilizacja cywilizacją, ale chciałoby się jakoś dłużej pożyć w zdrowiu i bez okałcezeń!

Pocauluję Pana, Panie Redaktorze z wdzięczności za umieszczenie tego listu.

KRYSTYNA

Projekt przechodzenia przez jezdnię przy żółtym świetle uważamy za metny i niecelowy, list p. Krystyny publikujemy jednak ze zrozumiałych względów. (meg).



Siwa „Miss Victory” ze stajni „Wanda”.

— Milion dwieście sześćdziesiąt tysięcy — rzekła Anna Gromusowa nieoczekiwanie, ale charkot stłumił zrozumiałość jej słów.

— Proszę? — zwrócił się do niej egzekutor, jak gdyby się z niej naśmiewając. — Nie zrozumiałem.

— Milion dwieście sześćdziesiąt tysięcy, błaznie — krzyknęła Anna Gromusowa, zaś radca, jak ukuty, wychylił się ku przodowi poprzez stół.

— Proszę panią licytatorkę — zaczął, ale gdy spojrzął w stronę oczu, które się na niego zwróciły, machnął ręką i:

— Niech pan wywołuje — rzekł do egzekutora, który przetrzął nie był nawet żbityno obrażony ani przestraszony, bo jego praktyka stykała go codziennie z podobnymi wybuchami beżsily i wściekłości.

Młody Gromus stał pochylony jak wilk, gotowy do wbitcia zębów.

— Milion trzysta tysięcy — zawołał, zaledwie dobrzmiało drugie wywołanie egzekutora, w głosie zaś jego dosiżysili wszyscy, że od tej chwili nawet milion nie będzie dla niego stanowił granicy.

— Milion trzysta tysięcy po raz pierwszy, milion trzysta tysięcy po raz drugi.

Anna Gromusowa zachwiała się jak słup, mający runąć. Ludzie, którzy stali blisko niej, zastąpili się z przestachem. Ale ona tylko wyszła, wyciągając przed sobą parasolkę, jak gdyby chciała nią pchnąć każdego, kto jej zastąpi drogę. Szła szpalerem, który tworzył się przed nią z jeszcze bardziej przewrotną uprzejmością, niż podczas wejścia. Wzrok jej błonący i zacięty, wbiły przed siebie, wypłacał z każdego współczu.

Musiała przejść obok pasierba, który stał przy drzwiach sali. Młody Gromus starał się zachować niewzruszoną twarz i nie unikał jej oczu. Zatrzymała się o krok od niego. To było głupie. Jaką minę powinien przybrać człowiek w takim wypadku? Może chce wywołać jakiś incydent? I naraz bez słowa Anna Gromusowa uniosła parasolkę nad głowę i zamierzyla się do ciosu. Michał skulił się po chłopcemu i wyciągnął ramię, by ją zatrzymać. Ale Anna roześmiała się głośno i opuściła parasolkę wzdłuż ciała.

— Gromus — powiedziała i wyszła.

— Milion dwieście sześćdziesiąt tysięcy — rzekła Anna Gromusowa nieoczekiwanie, ale charkot stłumił zrozumiałość jej słów.

— Proszę? — zwrócił się do niej egzekutor, jak gdyby się z niej naśmiewając. — Nie zrozumiałem.

— Milion dwieście sześćdziesiąt tysięcy, błaznie — krzyknęła Anna Gromusowa, zaś radca, jak ukuty, wychylił się ku przodowi poprzez stół.

— Proszę panią licytatorkę — zaczął, ale gdy spojrzął w stronę oczu, które się na niego zwróciły, machnął ręką i:

— Niech pan wywołuje — rzekł do egzekutora, który przetrzął nie był nawet żbityno obrażony ani przestraszony, bo jego praktyka stykała go codziennie z podobnymi wybuchami beżsily i wściekłości.

Młody Gromus stał pochylony jak wilk, gotowy do wbitcia zębów.

— Milion trzysta tysięcy — zawołał, zaledwie dobrzmiało drugie wywołanie egzekutora, w głosie zaś jego dosiżysili wszyscy, że od tej chwili nawet milion nie będzie dla niego stanowił granicy.

— Milion trzysta tysięcy po raz pierwszy, milion trzysta tysięcy po raz drugi.

Anna Gromusowa zachwiała się jak słup, mający runąć. Ludzie, którzy stali blisko niej, zastąpili się z przestachem. Ale ona tylko wyszła, wyciągając przed sobą parasolkę, jak gdyby chciała nią pchnąć każdego, kto jej zastąpi drogę. Szła szpalerem, który tworzył się przed nią z jeszcze bardziej przewrotną uprzejmością, niż podczas wejścia. Wzrok jej błonący i zacięty, wbiły przed siebie, wypłacał z każdego współczu.

Musiała przejść obok pasierba, który stał przy drzwiach sali. Młody Gromus starał się zachować niewzruszoną twarz i nie unikał jej oczu. Zatrzymała się o krok od niego. To było głupie. Jaką minę powinien przybrać człowiek w takim wypadku? Może chce wywołać jakiś incydent? I naraz bez słowa Anna Gromusowa uniosła parasolkę nad głowę i zamierzyla się do ciosu. Michał skulił się po chłopcemu i wyciągnął ramię, by ją zatrzymać. Ale Anna roześmiała się głośno i opuściła parasolkę wzdłuż ciała.

— Gromus — powiedziała i wyszła.

D. c. n.